



**WYDZIAŁ NAUK  
O WYCHOWANIU**

Uniwersytet Łódzki

Berlin, 6 lipca 2024 r.

dr hab. Monika Wróbel, prof. UŁ

Instytut Psychologii

Uniwersytet Łódzki

**Recenzja dorobku naukowego dr Joanny Ulatowskiej w związku z postępowaniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie psychologia**

Dr Joanna Ulatowska jest absolwentką studiów magisterskich na kierunku psychologia na Wydziale Psychologii SWPS. Na tej samej uczelni w 2009 r. uzyskała stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie psychologii na podstawie rozprawy „Deklarowana wiedza na temat przejawów kłamstwa i niektórej jej uwarunkowania” napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Tomasza Maruszewskiego. Od 2009 do 2018 r. Habilitantka była zatrudniona na stanowisku adiunkta w Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, a od 2018 r. do chwili obecnej pracuje na tym stanowisku w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W trakcie zatrudnienia odbyła trzy wizyty naukowe na uczelniach zagranicznych (jedną na University of Michigan i dwie na University of Wisconsin-Oshkosh).

**Ocena osiągnięcia naukowego**

Jako swoje osiągnięcie naukowe, stanowiące podstawę do nadania stopnia doktora habilitowanego, dr Ulatowska przedłożyła cykl złożony z 12 artykułów i jednego rozdziału zatytułowany „Indywidualne i proceduralne czynniki związane z procesem oceny szczerości” (przy czym jeden z włączonych do cyklu artykułów został opublikowany przed uzyskaniem stopnia doktora). W dziewięciu składających się na osiągnięcie pozycjach, Habilitantka jest jedyną autorką.

Instytut Psychologii, Uniwersytet Łódzki  
ul. Smugowa 10/12, 91-433 Łódź  
[www.psych.uni.lodz.pl](http://www.psych.uni.lodz.pl)  
[psychologia@uni.lodz.pl](mailto:psychologia@uni.lodz.pl)

Pozostałe cztery zostały przygotowane we współpracy, przy czym w trzech z nich Habilitantka jest pierwszą autorką; w ostatnim (i jedynym przygotowanym we współpracy międzynarodowej) jej nazwisko pojawia się na drugim miejscu (ale dr Ulatowska jest autorką korespondencyjną). Dwa teksty opublikowano w języku polskim, pozostałe – w języku angielskim, przy czym część z nich w czasopismach lokalnych (*Z Zagadnień Nauk Sądowych/Problem of Forensic Sciences; Annals of Psychology/Roczniki Psychologiczne*). Pozostałe artykuły ukazały się w czasopismach zagranicznych o zróżnicowanej pozycji, poczynając od bardzo dobrych (*PLoS ONE; Educational Psychology*), przez dobre (*Psychiatry, Psychology and Law; Legal and Criminological Psychology*) po cieszącą się umiarkowaną renomą (*Frontiers in Psychology*). Już powierzchowna analiza tego cyklu pokazuje, że osiągnięcie jest zdecydowanie zadowalające pod względem ilościowym, natomiast jakościowo jest bardzo zróżnicowane. Jednocześnie charakteryzują je dwie pozytywne i bardzo wyraźne tendencje świadczące o coraz lepszej strategii publikacyjnej dr Ulatowskiej. Mianowicie, Habilitantka: (1) coraz częściej publikuje artykuły w czasopismach lepiej rozpoznawalnych i o lepszej renomie; (2) chętniej podejmuje współpracę z innymi badaczami i badaczkami (w tym współpracę międzynarodową) i publikuje efekty tej współpracy. Tego rodzaju aktywność jest w mojej ocenie bardzo dobrym prognostykiem pozwalającym oczekiwać, że Habilitantka ma kompetencje do tego, aby jej dorobek był lepiej obecny w obiegu międzynarodowym.

Celem osiągnięcia była identyfikacja podmiotowych i sytuacyjnych (proceduralnych) czynników, które mogą decydować o trafności ocen szczerości. Tak postawiony cel uważam za niezwykle ważny, ponieważ – mimo że prowadzone przez Habilitantkę badania mają charakter podstawowy, przyczyniając się do pogłębienia wiedzy na temat tego, jak oceniania jest cudza szczerść – to znaczenie badań nie ogranicza się do walorów poznawczych, ale przejawia się również w ich implikacjach praktycznych. Implikacje te zresztą Habilitantka trafnie podkreśla w autoreferacie i z powodzeniem wykorzystuje w pracy pozaakademickiej. Poniżej omawiam poszczególne wątki podjęte w ramach cyklu w porządku odpowiadającym ich prezentacji w autoreferacie, wskazując na mocne i słabsze strony badań i publikacji.

### Przekonania o zachowaniach towarzyszących kłamaniu

Pierwszy z podjętych przez Habilitantkę wątków, eksplorowany przez nią w dwóch artykułach (Ulatowska, 2005, 2009), dotyczy przekonań na temat tego, jakie zachowania zdradzają kłamstwo. Co istotne, Habilitantka zdecydowała się testować te przekonania w grupie osób, które częściej stykają się z kłamstwem, zarówno same oszukując (przestępcy), jak i rozpoznając kłamstwo u innych „zawodowo” (funkcjonariusze ABW), zestawiając uzyskane w tych grupach wyniki z uzyskanymi w grupie studentów. Dzięki temu mogła przetestować hipotezę feedbacku, zgodnie z którą częsta informacja zwrotna na temat posiadanych przekonań dot. wskaźników kłamstwa i szczerości, pomaga w trenowaniu tej umiejętności. Odkrycie to uważam za cenny wkład Habilitantki w wiedzę n/t subiektywnych przekonań dot. zachowań towarzyszących kłamaniu.

Jednocześnie jednak obie prace, w których podjęto ten wątek, mają szereg usterek sugerujących, że uzyskane nich wyniki (zwłaszcza te, które wychodzą poza główne pytanie badawcze dot. roli bycia „ekspertem” w wykrywaniu kłamstwa i testują bardziej szczegółowe zależności, jak związek trafności przekonań z typem przestępstwa czy cechami osobowości), należy traktować z bardzo dużą ostrożnością. W szczególności problematyczna jest bardzo mała liczebność badanych prób, co zwłaszcza w podziale na podgrupy nie pozwalało testować założonych związków z wystarczającą mocą, czy traktowanie zmiennych ciągłych (jak cechy osobowości) jako kategoryalnych. Rozumiem przy tym, że oba artykuły podejmujące wątek przekonań o zachowaniach towarzyszących kłamaniu opublikowano stosunkowo dawno, kiedy brak szacowania wielkości próby czy stosowanie tzw. „median split”, mimo że niepoprawne, stanowiły praktyki znacznie bardziej powszechne niż obecnie. Niemniej oczekiwałabym komentarza na ten temat w autoreferacie, pokazującego, że Habilitantka jest świadoma ograniczeń obu przeprowadzonych badań i wie, jak te ograniczenia przekładają się na znaczenie uzyskanych przez nią wyników (co, z dzisiejszej perspektywy, sama przecież również dostrzega, por. Sporer i Ulatowska, 2021). Warto też wspomnieć, że oba artykuły nie przedstawiają również wprost żadnych hipotez – czytelnik może pośrednio wywnioskować, jaka jest część z nich na podstawie pytań badawczych i przytoczonych przez Autorkę argumentów, jednak trudno w jasny sposób powiązać zaprezentowany plan analiz z testowaniem serii hipotez kierunkowych.

Lektura obu artykułów skłania też do postawienia pytania o to, czy możliwe jest stworzenie trafnego narzędzia pozwalającego mierzyć wiedzę na temat wskaźników kłamstwa. Jak sama Habilitantka podkreśla, zarówno w tych artykułach, jak i innych publikacjach (np. Ulatowska, 2011, 2017; Ulatowska i in., 2015), nie istnieje jednoznaczny i obiektywny zespół behawioralnych wskaźników kłamania, a realne różnice w zachowaniu osób mówiących prawdę vs. kłamstwo nie są wyraźne. Trudno zatem mierzyć obiektywną wiedzę na temat zachowań towarzyszących kłamaniu, jeśli ta wiedza nie jest usystematyzowana czy pewna. To zaś rodzi pytanie o trafność stworzonego przez Habilitankę narzędzia do pomiaru tej wiedzy (i to jak w ogóle tę trafność zweryfikować). Do kwestii tej odnoszę się także niżej, oceniając pozostałe publikacje dr Ulatowskiej.

#### Przekonania o zachowaniach towarzyszących kłamaniu a trafność oceny szczerości

Kolejne dwa artykuły (Ulatowska 2011, 2017) dotyczyły tego, na ile posiadanie trafniejszych przekonań na temat wskaźników kłamstwa przekłada się na wyższe umiejętności w ocenie szczerości. Badania przeprowadzono z wykorzystaniem narzędzia do pomiaru wiedzy na temat zachowań towarzyszących kłamaniu (analogicznie jak w: Ulatowska, 2005, 2009), a także autorskich materiałów bodźcowych przedstawiających nagrane osoby mówiące prawdę lub kłamstwo i wykorzystywanych do pomiaru trafności ocen szczerości. Sam pomysł badawczy, a także wyjście poza grupy studenckie i zbadanie nauczycieli (czyli z założenia grupy, która ma relatywnie częsty kontakt z kłamstwem), uważam za bardzo dobry. Pozytywnie też oceniam dociekliwość Habilitantki w testowaniu roli przekonań o zachowaniach towarzyszących kłamaniu, co przełożyło się na spójną linię czterech badań.

Na tym tle jednak gorzej wypada realizacja tego przedsięwzięcia, ponieważ raportowane badania nie są wolne od usterek, na które zwracałam uwagę wyżej, formułując uwagi do tekstów opublikowanych w 2005 i 2009 r. W szczególności problematyczne są małe próby badawcze (np. artykuły z 2017 porównywano ze sobą 3 grupy, gdzie każda z nich liczyła mniej niż 25 osób) czy nieadekwatne analizy (w artykule z 2011 r. ponownie zastosowano kategoryzację zmiennych ciągłych, a w artykule z 2017 r. formułowane są hipotezy o braku różnic i braku związku, ale do testowania tych hipotez Autorka używa tradycyjnych metod statystycznych). Usterki tego rodzaju ograniczają wiarygodność wyników. Nie do końca też rozumiem, dlaczego uczestnicy badania

opisanego w artykule z 2011 r. na pytanie o to, czy nagrana osoba mówi prawdę czy kłamie, odpowiadali, szacując nie tylko to, czy mają do czynienia z kłamstwem czy prawdą, ale też to, na ile ta osoba jest niepełna vs. pełna swojej opinii. W moim odczuciu takie „podwójnie” zdefiniowane ekstrema skali odpowiedzi wprowadzały niepotrzebny szum do pomiaru, ale w tekście nie mogłam znaleźć uzasadnienia dla tego zabiegu. Jak przypuszczam, taka konstrukcja narzędzia wynikała z tego, że odpowiedź zawierała w sobie także ocenę pośrednią, ponieważ dokładnie tę samą próbę (101 studentów SGW) omówiono w zupełnie innym artykule (Ulatowska, 2010/2011<sup>1</sup>), przedstawionym jako raport z zupełnie innego badania skupionego na testowaniu skuteczności metody pośredniej w wykrywaniu kłamstwa (na marginesie, w mojej ocenie zabieg polegający na prezentowaniu jednego badania przeprowadzonego na tej samej próbie jako dwóch osobnych przedsięwzięć jest bardzo dyskusyjny).

Oba artykuły skłaniają też do powtórzenia pytania, które sformułowałam wyżej, mianowicie, na ile możliwy jest trafny pomiar wiedzy na temat wskaźników kłamstwa. Sens takiego pytania jest jeszcze bardziej wyraźny, kiedy zestawia się tego rodzaju narzędzie z zastosowanymi przez Habilitantkę materiałami bodźcowymi, które – jak sama podkreśla (Ulatowska, 2011, s. 54) – zawierały niewielką liczbę wskazówek kłamstwa. Słowem, mimo że nagrane osoby kłamały, „obiektywnie” nie zachowywały się jak kłamcy, a zatem „obiektywna” wiedza na temat kłamstwa stawała się w tym kontekście mało obiektywna. Chcę przy tym podkreślić, że moją intencją nie jest stawianie tezy, że pomiar tego rodzaju wiedzy jest na pewno niemożliwy, a jedynie, że warto byłoby szerzej przedyskutować ograniczenia zastosowanego narzędzia.

#### Obecność wskaźników behawioralnych a predykcja wiarygodności

Wątek możliwości powiązania kłamstwa z występowaniem określonych wskaźników behawioralnych eksplorowany jest także w artykule opublikowanym w Rocznikach Psychologicznych (Ulatowska, 2013), co po raz kolejny potwierdza, że dorobek Habilitantki cechuje duża spójność i dociekliwość, a prowadzone przez nią badania logicznie wynikają z luk i problemów identyfikowanych

---

<sup>1</sup> Ten artykuł (zatytułowany „The influence of providing the context...”) w autoreferacie zapisany jest jako opublikowany w 2011 roku, mimo że data podana w samej publikacji to rok 2010 (por. [https://arch.ies.gov.pl/images/PDF/2011/vol\\_84/84\\_ulatowska.pdf](https://arch.ies.gov.pl/images/PDF/2011/vol_84/84_ulatowska.pdf)). Odnosząc się do tego tekstu w recenzji, posługuję się w związku z tym obiema datami.

w innych badaniach. W tym kontekście szkoda jednak, że Autorka nie zdecydowała się opublikować linii badań w jednym wyczerpującym artykule przedstawiającym sekwencję badań, a zamiast tego wybrała strategię polegającą na publikowaniu pojedynczych badań (nie zawsze powiązanych ze sobą *explicite*) w odrębnych artykułach. Tego rodzaju strategia utrudnia zintegrowanie wiedzy, której dostarczają poszczególne publikacje, co wprawdzie Habilitantce udaje się częściowo na poziomie autoreferatu i artykułu opublikowanego w 2021 (Sporer i Ulatowska, 2021), ale nie jest już tak jasne, gdy czytelnik analizuje pojedyncze artykuły. Zwracam na to uwagę, ponieważ wydaje się, że zarówno argumentacja przedstawiona w artykule z 2013 roku, jak i raportowane w nim wyniki w znacznym stopniu korespondują z sygnalizowaną przeze mnie trudnością z identyfikowaniem „obiektywnych” wskaźników kłamstwa, pokazując, że pomiar wiedzy na ich temat i ocena znaczenia tej wiedzy dla trafności oceny szczerości, nie są zadaniami łatwymi.

Samo badanie omówione w artykule z 2013 r. jest pomysłowe, a od Habilitantki wymagało stworzenia materiałów bodźcowych o dużym stopniu złożoności (te jednak, jak wnioskuję z tekstu, stworzono już na potrzeby pracy doktorskiej). Pewną wątpliwość budzi jednak zastosowana metoda sędziów kompetentnych, ponieważ mimo tego, że sędziowie przechodzili „krótkie szkolenie” (Ulatowska, 2013, s. 113), nie sprawdzano, na ile ten trening był skuteczny i pozwalał na identyfikowanie wskaźników kłamstwa z odpowiednią trafnością. Wydaje się, że skoro celem badania miała być identyfikacja takich wskaźników, należało w maksymalnym stopniu zadbać o odpowiedni dobór i wytrenowanie sędziów.

Raportowane badanie nie jest także wolne od usterek, które pojawiały się w omawianych wyżej pozycjach. W szczególności, Habilitantka stawia hipotezę o braku różnic (hipoteza 1), weryfikując ją za pomocą klasycznego podejścia polegającego na testowaniu istotności. Plan analiz także nie koresponduje w sposób jednoznaczny z przewidywaniami zaprezentowanymi na str. 113, co utrudnia zrozumienie, które z oczekiwań zostały potwierdzone, a które nie.

#### Czynniki indywidualne związane z trafnością oceny szczerości

Kolejny eksplorowany przez Habilitantkę wątek dotyczy roli czynników indywidualnych (rozumianych jako wcześniejsze doświadczenie, w tym zawodowe, i poczucie władzy) w formułowaniu ocen na temat cudzej szczerości (Ulatowska, 2017; Ulatowska i Cisiak, 2022; Ulatowska

i in., 2015, 2020, 2022). Mocną stroną artykułów podejmujących tę kwestię jest objęcie badaniami zróżnicowanych grup (w tym trudniej dostępnych, takich jak politycy czy dorosłe dzieci alkoholików), co pozwoliło przetestować podobne hipotezy (oparte na przesłankach podkreślających rolę tych samych mechanizmów, takich jak częsty kontakt z kłamstwem) w różnych kontekstach. Po raz kolejny potwierdza to, że podejście Habilitantki cechuje dociekliwość i systematyczność. Szkoda jednak, że bez względu na grupę badawczą, dr Ulatowska konsekwentnie trzyma się tych samych procedur badawczych, modyfikując ich szczegóły (np. treść zastosowanych bodźców), ale już nie istotę (za każdym razem wykorzystywane są nagrania osób, które zostały poinstruowane, że mają kłamać lub mówić prawdę). To wprawdzie pozwala generalizować wyniki na inne próby, ale już niekoniecznie na inne metody (triangulacja zwiększyłaby wiarygodność uzyskanych wyników).

W większości artykułów dotyczących kwestii czynników indywidualnych Habilitantka też powiela błędy zaobserwowane w odniesieniu do omawianych wyżej publikacji. Jednym z nich jest plan analiz niejasno powiązany z testowaniem hipotez kierunkowych. Dobrym przykładem tego ostatniego jest artykuł z 2015, który – jak sugerują Autorki na str. 131 – prezentuje badanie eksploracyjne, ale na stronie 134 wprost nawiązuje do hipotez, których nie przedstawiono („Zgodnie z wynikami wcześniejszych badań, przypuszczano...”). Tego rodzaju brak precyzji – zidentyfikowany przeze mnie w większości publikacji dr Ulatowskiej – utrudnia oddzielenie w jej postępowaniu badawczym eksploracji od konfirmacji, co jest problematyczne. Po raz kolejny muszę też zwrócić uwagę na małe próby badawcze, które sprawiają, że uzyskiwane przez Habilitantkę rezultaty mogą nie być wiarygodne, tym bardziej, że wiele zależności nie uzyskało potwierdzenia (co może wynikać nie tylko z tego, że zależności nie istnieją, ale też z tego, że próby były zbyt małe by wykryć słabsze efekty). Większą próbę zastosowano w badaniu dotyczącym oceniania szczerości przez polityków (Ulatowska i in., 2022), jednak badanie to było jedynie prezentowane na konferencji, w związku z czym dostępną informacją na jego temat jest wyłącznie zwięzły opis w autoreferacie (trudno je zatem ocenić).

Na tym tle bardzo pozytywnie wyróżnia się artykuł opublikowany w PLoS ONE (Ulatowska i Cisłak, 2022), który – po pierwsze – przedstawia spójną, systematyczną linię zamiast pojedynczego wyrwanego z kontekstu badania. Po drugie, włączone do badania próby są wyraźnie większe (i ich wielkość jest uzasadniona a priori). Po trzecie i szczególnie ważne, przedstawione w artykule trzy

badania oparto na różnych operacjonalizacjach poczucia władzy, co pozwoliło sprawdzić, czy obserwowane efekty generalizują się bez względu na zastosowane podejście badawcze. Dzięki tym trzem zabiegom, Autorkom udało się wykazać, że odnotowany w badaniu pozytywny efekt poczucia władzy na wykrywanie kłamstwa nie jest artefaktem, a ujawnia się konsekwentnie, co znacząco zwiększa wiarygodność raportowanych w artykule wyników i – w mojej ocenie – stanowi istotne odkrycie pogłębiające wiedzę na temat kłamstwa i czynników podmiotowych mających związek z jego rozpoznawaniem. Co istotne, w Badaniu 1 pokazano, że uzyskany efekt nie znajdował odzwierciedlenia w różnicach w trafności wiedzy na temat wskaźników kłamstwa (jej poziom był porównywalny bez względu na poczucie władzy). To po raz kolejny sugeruje, że możliwy jest przynajmniej jeden ze scenariuszy: (1) wiedza ta jest mało przydatna podczas oceniania cudzej szczerości, (2) przydatność tej wiedzy jest ograniczona do sytuacji, gdzie „obiektywne” wskaźniki kłamstwa faktycznie występują (możliwe, że nie dzieje się tak, gdy ludzie kłamią „pod instrukcją” i wiedzą, że są nagrywani); (3) trafny pomiar tego rodzaju wiedzy jest ograniczony lub wręcz niemożliwy. Warto też podkreślić, że opublikowana w 2022 r. linia badań wykazała, że uzyskany efekt poczucia władzy na wykrywanie kłamstwa może być moderowany rodzajem pytania (pośrednie vs. bezpośrednie), co również stanowi bardzo ważną obserwację w logiczny sposób powiązaną z kolejnym wątkiem obecnym w badaniach składających się na osiągnięcie naukowe Habilitantki.

#### Czynniki proceduralne wpływające z trafność oceny szczerości

Ostatni z wątków podjętych przez dr Ulatowską w ramach jej osiągnięcia naukowego koncentruje się na skuteczności pośredniej (vs. bezpośredniej) metody oceniania szczerości i obejmuje szereg publikacji, zarówno o charakterze empirycznym (Ulatowska, 2010/2011, 2014, 2018, 2020), jak i teoretycznym (Sporer i Ulatowska, 2021). Cały cykl, mimo że pod wieloma względami powtarzający usterki metodologiczne przywoływane przeze mnie wyżej w odniesieniu do innych publikacji, uważam za bardzo wartościowy ze względu na koncentrację na warunkach granicznych skuteczności metody pośredniej. Mianowicie, Habilitantka osadza swoje analizy w szerokim kontekście teoretycznym, poszukując luk w innych badaniach nad metodą pośrednią i pokazując, że mocno niespójny obraz wyników na temat tej metody, może wynikać z szeregu moderatów, które nie były brane pod uwagę w badaniach, a które mogą być decydujące dla oceny jej skuteczności (jak



temat czy typ kłamstwa czy rodzaj pytania pośredniego). Tego rodzaju podejście stanowi mocną stronę recenzowanego osiągnięcia naukowego, ponieważ rzuca światło na podłoże dotychczas obserwowanych sprzeczności i proponuje możliwe kierunki dalszych poszukiwań. Zwieńczeniem takiego podejścia jest opublikowany w 2021 r. przegląd badań, który – wbrew temu co deklaruje Habilitantka – nie jest przeglądem systematycznym, bo analizowane w nim artykuły nie zostały wybrane metodą typową dla „systematic reviews”, jednak z całą pewnością jest przeglądem dobrze usystematyzowanym, pozwalającym na wyciągnięcie bardzo wartościowych i ważnych wniosków na temat powodów rozbieżności obserwowanych w dotychczasowych badaniach (jak np. dowolne i zróżnicowane operacjonalizacje metody pośredniej), ich ograniczeń (jak małe próby czy niedostatecznie zróżnicowane pule materiałów bodźcowych), a także kierunków dalszych poszukiwań w tym obszarze i rekomendacji dla tych poszukiwań. Co ważne, część tych rekomendacji (np. zastosowanie „eye-trackingu”, jak wnioskuję z autoreferatu, Habilitantka już realizuje, jednak do tej pory prezentowała te wyniki wyłącznie na konferencji, mimo że sama konferencja miała miejsce w 2015 r.).

### Podsumowanie

Podsumowując, osiągnięcie naukowe dr Ulatowskiej stanowi przykład spójnego, dociekliwego eksplorowania tematu rozpoznawania kłamstwa (czy szerzej: procesu oceniania cudzej szczerości), z uwzględnieniem szeregu zmiennych moderujących. Mimo że wchodzące w skład cyklu publikacje nie są wolne od szeregu usterek, często narzucających ostrożność w interpretacji uzyskiwanych przez Habilitantkę i jej współpracowników i współpracowniczek wyników, a strategię publikacyjną cechuje bardzo duże rozdrobnienie (tj. tendencja do publikowania pojedynczych badań – czy wręcz części badań – w osobnych artykułach), to widać wyraźnie, że im świeższe publikacje, tym tendencja ta jest mniej wyraźna, a jakość publikacji wyraźnie rośnie. Na podkreślenie też zasługuje próba integracji dotychczasowych poszukiwań w postaci artykułu systematyzującego wyniki, stanowiącego dowód, że dr Ulatowska bardzo dobrze porusza się w obszarze, którego dotyczy jej osiągnięcie, a sam cykl artykułów stanowi znaczny wkład w rozumienie tego, jak przebiega dokonywanie ocen na temat cudzej szczerości i jakie są warunki graniczne tego procesu. Tym samym osiągnięcie naukowe dr Ulatowskiej w wystarczającym stopniu spełnia wymogi ustawowe.

## Ocena aktywności naukowej

Pozostałe zainteresowania badawcze Habilitantki dotyczą zniekształceń pamięci, co znajduje odzwierciedlenie w szeregu publikacji w artykułach o zasięgu zarówno lokalnym, jak i międzynarodowym (m.in. w *American Journal of Psychology*, *Advances in Cognitive Psychology*, *Current Psychology*). W wielu z nich dr Ulatowska jest pierwszą autorką, co sugeruje, że jej rola w przygotowaniu tych publikacji była wiodąca. Na szczególne podkreślenie zasługuje tu zaangażowanie Habilitantki w „multi-labowy” projekt repliakcyjny, który zaowocował wieloautorską prestiżową publikacją w *Perspectives on Psychological Science* w formie Registered Report (Alogna i in., 2014). Mimo że projekt kierowany był przez innych badaczy, to można mieć nadzieję, że samo zaangażowanie w jego realizację zachęci Habilitantkę do kierowania się zasadami otwartej nauki także w jej własnych inicjatywach badawczych (tym bardziej, że w przypadku osiągnięcia naukowego tylko w przypadku jednego artykułu dane zostały udostępnione; Ulatowska i Cisiak, 2022).

Habilitantka angażowała się także w inne projekty naukowe i nawiązywała współpracę z innymi badaczami i badaczkami, choć relatywnie rzadko były to współprace międzynarodowe. W trakcie swojej kariery odbyła trzy krótkie wizyty naukowe na uczelniach zagranicznych, co przełożyło się na publikacje przygotowane we współpracy z J. Olszewską i M. D. Hansonem, a także kierowała jednym grantem NCN (efektem grantu był wspomniany wyżej cykl publikacji dot. zniekształceń pamięci) i wieloma projektami uczelnianymi (finansowanymi z dotacji ministerstwa czy w ramach IDUB). Wyniki swoich badań regularnie prezentowała na konferencjach naukowych w Polsce i zagranicą. Za swoją działalność była wyróżniana nagrodami naukowymi na poziomie uczelni. Dotychczas nie wykazywała aktywności redaktorskiej, ale wielokrotnie recenzowała artykuły naukowe, w tym dla czasopism takich jak *European Journal of Social Psychology*, *Memory* czy *Experimental Psychology*, co świadczy o pozytywnym odbiorze jej dorobku w środowisku naukowym.

Od strony bibliometrycznej dorobek Habilitantki prezentuje się dobrze. Według bazy Google Scholar teksty Habilitantki były cytowane łącznie 410 razy, natomiast wg Scopusu – 211 razy (dane na dzień 6.07.2024). Nieco niepokojący jest jednak fakt, że poziom cytowań – mimo przyrastającej liczby publikacji – nie rośnie znacząco i, wg Google Scholar, od 2017 r. oscyluje wokół 40-50 cytowań rocznie.

Podsumowując, dorobek towarzyszący Habilitantki stanowi świadectwo spójnych zainteresowań naukowych i umiejętności współpracy naukowej z innymi badaczami i badaczkami. Moja ogólna ocena aktywności naukowej Habilitantki jest w związku z tym pozytywna.

### **Ocena aktywności dydaktycznej i organizacyjnej**

Dr Ulatowska wykazała się dużą aktywnością dydaktyczną. Dane zawarte w autoreferacie wskazują, że wypromowała ponad 55 magistrów, a studentów i studentki aktywnie angażuje w realizację projektów badawczych. Sprawuje również funkcję opiekunki koła naukowego, którego działalność w jasny sposób nawiązuje do jej zainteresowań badawczych (w tym osiągnięcia habilitacyjnego). Prowadzi też zajęcia dydaktyczne w języku angielskim oraz uczestniczyła w opracowaniu programów zajęć. Pełni funkcję promotorki pomocniczej dwóch doktorantek, a za swoją działalność dydaktyczną była nagradzana nagrodami uczelnianymi. Habilitantka angażuje się również w działalność organizacyjną na poziomie uczelni, aktywnie popularyzuje naukę w mediach i podczas warsztatów i wykładów skierowanych do szerokiej publiczności. Brała też udział w organizacji dwóch konferencji ogólnopolskich, a swoją wiedzę wykorzystuje w pracy pozauczelnianej (przygotowując ekspertyzy dla kancelarii prawnej). Dorobek dydaktyczny i organizacyjny dr Ulatowskiej jest zatem z całą pewnością wystraszający do nadania jej stopnia doktora habilitowanego.

### **Wniosek**

Na podstawie przedstawionej wyżej analizy stwierdzam, że dorobek dr Joanny Ulatowskiej odpowiada wymaganiom określonym w art. 219 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Przedstawione osiągnięcie stanowi spójny i znaczny wkład w rozwój psychologii, a Habilitantka wykazuje się istotną aktywnością naukową, organizacyjną i dydaktyczną. Tym samym wnioskuję o dopuszczenie dr Ulatowskiej do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.